

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L. p.	CENA NUMERU <b>10 gr.</b>	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz 8 linijek (8% cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadzwyczajnych i w nekrologach gr. 25, w kronice, ogłoszeniach, dział gospodarczy, paski w tabelki gr. 25, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 10. Tabliczki o 25 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kolumny i sprzedaż słów gr. 15, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
W Lwowie bez doręczenia do domu . . . . .	mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . . .				
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . .	mies. zł. 2'40, kwart. 7'—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.		
Zagranicą . . . . .	mies. zł. 5'—, kwart. 15'—		Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

## W obliczu sytuacji.

Razporaz słyszy się w ostatnich czasach głosy, że obecny moment na terenie międzynarodowym wielu analogiami wiąże się z rokiem 1914, i że nieuchronną konsekwencją obecnej sytuacji musi być wojna. W tych poglądach jest bezwątpienia dużo przesady. Mimo to istnieją dane do dość pesymistycznej oceny przyszłości. W każdym razie wyścig zbrojeń, jakiego jesteśmy świadkami, nasuwa znaczne analogie z rokiem 1914. W polityce wojskowej licznych państw dają się zauważyć zasadnicze zmiany. W Sowieciech odsowietyzowano armię i przywrócono w niej system hierarchii, który obowiązuje na zachodzie. W Niemczech przekreślono te ustępy Traktatu wersalskiego, które ograniczały siłę zbrojną Niemiec do Reichswehry a wprowadzono regularną armję t. zw. Wehrmacht. We wszystkich państwach przyspieszono tempo zbrojeń. Anglja, która dumna była z tego, że zachowuje umiar w dziedzinie zbrojeń, rozpoczęła gorączkowo się zbroić.

Na to wszystko musimy zwracać baczną uwagę. Rozwój polityki międzynarodowej dowodzi dzisiaj, że jedynym czynnikiem, na który naród może liczyć w chwilach dla niego ciężkich i decydujących, to jego siła moralna i fizyczna. Marszałek Piłsudski który przykładał jak największą wagę do znaczenia współpracy międzynarodowej w dziedzinie utrwalenia bezpieczeństwa, zdawał sobie mimo to zawsze sprawę z tego, że na tem bytu i przyszłości Państwa oprzeć niepodobna. Stąd pochodzi ta Jego wielka troska, którą otaczał armję. To nie był żaden militarizm ani imperjalizm, ale był to poprostu wyraz instynktu samozachowawczego.

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dywizji Smigły-Rydz w swoim rozkazie na tegoroczne żałobne imieniny Wielkiego Marszałka mówił: „Miejcie ambicję być wyjątkową, wspaniałą armją!”

Przedewszystkiem zdać sobie trzeba sprawę z tego, że owa wyjątkowość i wspaniałość nie musi się wyrażać przewagą liczebną nad innymi. Zawsze w naszej historii byliśmy znacznie słabsi liczebnie. Zwyciężaliśmy dzięki duchowi, dzięki odwadze i żądzy zwycięstwa. Biliśmy wroga przewagą ducha, geniuszem wodzów, wyższością techniki. Ulegaliśmy tylko wtedy, gdy beład i skłócenie wewnętrzne, gdy brak wódza odejmował wojsku siłę. Zarazem zaś pamiętać trzeba o tem, że pod armją nie możemy rozumieć tylko tych, co w chwili obecnej noszą mundury. Armja — to wojsko i rezerwa, to również i armja pracy, to każdy obywatel, zdolny do walki lub pracy.

W dalszym zaś ciągu trzeba wiedzieć, że zagadnienie pogotowia obronnego kraju wygląda dzisiaj zupełnie inaczej niż jeszcze przed ćwierć wiekiem. Dzisiaj istota zagadnienia polega na tem, aby kraj był przygotowany do produkcji przedmiotów, potrzebnych dla wojska, aby w tej produkcji nieustannie się doskonalili, nie pozwalali się zdystansować innym krajom, aby istniały mózgi, któreby pchały naprzód technikę przemysłową i aby istniały warunki praktycznego wykorzystania wynalazków i ulepszeń technicznych. Między innymi zwracać trzeba wciąż uwagę na dzisiejszą rolę lotnictwa i konieczność rozwinięcia w naszej młodzieży tejsamej żyłki do samolotu, jaką mamy do konia. Lotni-

## Co zrobiłaby Anglja w razie napaści na Polskę?

Londyn 28. 3. (PAT.) Wobec zainteresowania, jakie wywołała deklaracja kanclerza skarbu Chamberlaina, złożona pod koniec wczorajszej debaty na temat stanowiska W. Brytanji w razie niesprowokowanej napaści na Czechosłowację lub Polskę, podajemy niżej wyciąg tego ustępu według sprawozdania stenograficznego z Izby Gmin.

Na zapytanie posła Daltona „jakim byłoby stanowisko rządu w razie niesprowokowanej napaści Niemiec na Czechosłowację lub Polskę?” — Chamberlain odpowiedział:

„Niesprowokowana napaść Niemiec na Czechosłowację, Polskę, lub którekolwiek z sąsiadów na wschodzie, zostałyby oczywiście natychmiast notyfikowane Lidze Narodów i w tym wypadku byłibyśmy związani z racji naszych zobowiązań wobec Ligi Narodów, których zawsze gotowi byliśmy dochować wespół z innymi współczłonkami Ligi. Oto stanowisko, które zawsze zajmowaliśmy, zaś różnica pomiędzy tem stanowiskiem a Locarnem polega na tem, że w uzupełnieniu naszych zobowiązań ligowych posiadamy również zobowiązania, wynikające z traktatu locarneńskiego, którego ce-

lem jest popierać Ligę z tytułu naszej przynależności do Ligi jesteśmy zupełnie w tym samym stopniu zainteresowani w utrzymaniu pokoju na wschodzie Europy, co i na zachodzie, a nasze zobowiązania ligowe będą w jedynym kowym stopniu dotrzymane, niezależnie od tego, czy napaść nastąpi we wschodniej czy też zachodniej części Europy.”

## Podjęcie robót inwestycyjnych.

Warszawa, 28. 3. (P. A. T.) W dniu wczorajszym odbyła się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodn. prem. Kościakowskiego konferencja, poświęcona sprawie realizacji rządowego programu inwestycyjnego. Uchwalone wczoraj przez ciała parlamentarne ustawy o upoważnieniu rządu do zaciągnięcia pożyczek na cele inwestycyjne P. K. P., poczty, oraz inwestycje wodne, stworzyły podstawę dla podjęcia ośnośnych prac, zmierzających do pozyskania tych kredytów.

Na konferencji tej stwierdzono, iż w ramach programu uruchomiono już

## Min. Beck i min. Koc opuścili Londyn.

Londyn, 28. 3. (PAT.) Wczoraj popołudniu opuścił Londyn minister spraw zagr. Beck z małżonką. Razem z p. ministrem Beckiem odjechali szef gabinetu Lubiński i sekretarz ministra Siedlecki. Równocześnie odjeżdżał do Warszawy Prezes Banku Polskiego p. Adam Koc.

Odjeżdżającego ministra spraw zagranicznych Polski pożegnał w imieniu ministra Edena szef protokołu.

## Niemcy w obliczu ważnej decyzji.

Londyn, 28. 3. (PAT.) W czasie rozmowy z min. Edenem Ribbentrop podkreślić miał, że w ciągu 10-letniego istnienia Locarna nie zachodziła potrzeba odbywania naród sztabów gen. Francji, Anglji i Włoch. Von Ribbentrop prosił Edena również o ponowne wyjaśnienia, kiedy zamierzone jest podjęcie tych narad. Min. Eden wskazał miał na to, że narady te jeszcze się nie rozpoczęły, ale, że zamierzone jest podjęcie ich w pierwszych dniach kwietnia.

Min. Eden podkreślić miał, że rząd brytyjski oczekuje od Hitlera pewnych praktycznych koncesyj, które byłyby w stanie złagodzić sytuację i

ułatwić rozpoczęcie rokowań. Wreszcie min. Eden zasugerował miał v. Ribbentropowi szereg kroków, które, poczynione przez Niemcy, posiadałyby — zdaniem Edena — konkretną wartość.

Naogół jednak, jak informują, wynik tej rozmowy nie daje powodów do optymizmu. Von Ribbentrop, który popołudniu odleciał do Niemiec, oświadczył: „nic nie zostało dotąd ustalone. Złożę raport kanderzowi Hitlerowi dziś wieczorem. Decyzje zostaną powzięte w ciągu week-endu”. Von Ribbentrop zamierza powrócić do Londynu we wtorek.

## Sowiety robią rewolucję w Hiszpanji.

Paryż, 28. 3. (PAT.) Od kilku dni prasa francuska zwraca uwagę na niezwykłą wzmoczoną działalność kominternu, zmierzającą do zbolszewizowania Hiszpanji. W tym celu, jak zapewnia dzisiejszy „Matin”, udało się do Hiszpanji 5 specjalnych wysłanników, którzy obok b. dyktatora czerwonych Węgier Beli Kuna, mają pracować nad wojskowym przygotowaniem rewolucji. Szczególnie duże znaczenie

przywiązuje komintern do propagandy w wojsku, gdzie równoległe z tem będzie się odbywała akcja zmierzająca do usunięcia z armji hiszpańskiej tych oficerów, którzy podejrzani są o sympatyzowanie z faszysmem. Dziennik donosi również, iż do Barcelony przybył już Bela Kun, celem nawiązania bliskiego kontaktu z hiszpańskimi i katalońskimi komunistami.

ctwo jest tą częścią nowoczesnej wojny, którą przemysłowo możemy najlepiej opanować i które — jak się okazuje — odpowiada naszej psychice. Możemy więc je należycie rozwinać a skoro możemy, to i powinniśmy, nie oglądając się na żadne ofiary. Tosamo można powiedzieć i o gazach bojowych. Tu też mamy lepsze możliwości i łatwiejsze szanse. Możemy ten dział opierać produkcyjnie i wysiłkiem myśli możemy prześcignąć innych.

Realizacja postulatów dozbrojenia państwa wymaga nie tylko mobilizacji energicznych wysiłków gospodarczych ale także i wielkiego wyteżenia sił moralnych Narodu. Na to wszystko potrafimy się zdobyć zwłaszcza, że na czele naszej armji stoi żołnierz, cieszący się powszechnym uznaniem Narodu i przeznaczony do spełnienia tego zadania przez zmarłego Wodza Narodu.

Bul.

## „Dziennik Ustaw” ma być udostępniony ludności.

Warszawa, 28. marca. (P. A. T.) Minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie do podległych władz i urzędów w sprawie udostępnienia ludności zaznajamiania się z treścią „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Dotychczas tylko prenumeratorzy lub nabywcy pojedynczych numerów „Dziennika Ustaw” mogli zaznajamiać się z brzmieniem ogłaszanych w nim ustaw, dekretów i rozporządzeń.

„Dziennik Ustaw” ma być wykładany w urzędach wojewódzkich i w starostwach, w miejscach łatwo dostępnych dla interesentów (poczekalnie, biura informacyjne itp.) dla bezpłatnego przeglądania go przez osoby zainteresowane.

Minister spraw wewnętrznych w zarządzeniu podkreśla, że „Dziennik Ustaw” winien być udostępniony ludności z pominięciem biurokratycznych formalności i zbędnych utrudnień, jak wyczekiwanie, meldowanie się, szatanie itp. Równocześnie z „Dziennikiem Ustaw” będą wyłożone także dzienniki wojewódzkie.



# Wiadomości bieżące.

**28**  
marca 1936

## Sobota

Jana Kapistr.  
Jutro: Wiktor  
Wschód słońca 5:21  
Zachód " 18:02

### TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu”.  
Niedziela godz. 15.30 „Bal w Savoyu”  
— Godz. 20 „Trafika pani generałowej”.

### TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota teatr nieczynny.  
Niedziela teatr nieczynny.

### KINOTEATRY.

APOLLO: „Czarne róże” z Liljaną Harvey.  
CHIMERA: „Złotowłosa brzdąc” z Shirley Temple.  
COLOSSEUM: „Pamiętnik detektywa” i rewja.  
KOPERNIK: „Niewidzialny promień”, oraz groteska „Pietrek urwisem”.  
MARYSIENKA: „Niewidzialny promień” oraz groteska „Pietrek urwisem”.  
MUZA: „Epizod”.  
PALACE: „Wiedeń! Miasto moich marzeń...”.  
PAN: „Marja Baszkircew” z Szöke Szakallem, H. Jaray, M. Balcerkiewicz.  
PAX: „Golgota” (Życie i męka Chrystusa).  
RAJ: „Sprzedany głos” z J. Schmidtem.  
STYLOWY: „Hr. Monte Christo” i rewja.  
SWIT: „Bal w Savoyu” i groteska z Mickey Mouse.  
TON: „Zbieg z Jawy”.  
UCIECHA: „Racambole” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś w sobotę, dnia 28 b. m. o godz. 8-mej wiecz., po cenach najniższych: „Przygoda w Grand Hotelu”, operetka Abrahama z Janiną Kulczycką oraz pp. Krzywicką, Wilińską i pp. Leliwą, Sliwińskim, Więckowskim, Lewicz kim, Szpiganowiczem i Pietraszkiewiczem.  
— Teatr Rozmaitości dziś nieczynny.  
— Niedziela w Teatrach miejskich. W niedzielę, dnia 29-go marca dwa przedstawienia w Teatrze Wielkim: po raz pierwszy, jako przedstawienie popularne po cenach najniższych: „Bal w Savoyu” z Kulczycką i Denbowskiem.  
Wieczorem, o godz. 8-mej „Trafika Pani Generałowej”.

— „Korespondent wasz donosi”: (Londyn — Addis Abeba — Tokio). Oto tytuł sensacyjnego reportażu scenicznego dwóch autorów lwowskich R. Niewiarowicza i P. Otockiego, który ujrzymy już we wtorek, dnia 31 b. m. w Teatrze Wielkim. Czołowa obsada. Między innymi: pp. Niczewska i Kipeniówna oraz pp. Krasnowiecki (w roli głównej), Brochwicz, Krzemiewski, Stępowski, Więckowski, Jaszkiewicz, Kański, Lewicki, Guttner, Połozski, Składanek i inni. Reżyseruje Bronisław Dąbrowski. Dekoracje projektuje Otto Rex.

### KOMUNIKATY.

— Zjazd absolwentek I. Państw. Seminarjum im. Adama Asnyka we Lwowie. W związku z tegorocznym zakończeniem prac seminarjum, organizuje się w dniach 23 i 24 czerwca b. r. wielki zjazd wszystkich byłych absolwentek tego Zakładu. — Komitet zwraca się do wszystkich b. uczennic Zakładu z gorącym apelem, o gremjalne wzięcie udziału w zjeździe. Zgłoszenia, wraz z podaniem dokładnego adresu, oraz z załączeniem znaczka pocztowego 50 gr. na pokrycie kosztów korespondencji, należy kierować do p. Olgi Gajekowej, I. Państw. Seminarjum Nauczycielskie im. Adama Asnyka, Lwów, Sakramentek 7, do dnia 15 kwietnia.

— Zebranie informacyjne Pol. Organ. W. Związek Peowiaków, Koło Lwowskie, przypomina, że w sobotę 28 b. m. o godz. 18-tej w lokalu Związku przy ul. Wiśniowieckich 4, odbędzie się zebranie informacyjne. Na porządku dziennym sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Warszawie. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— Powszechną wykład. Wykład prof. dra Leona Chwistka pt. „Sztuka terażniejsza” odbędzie się w sobotę 28 b. m. o godz. 19-ej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. sala Kopernika. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr. W przyszłym tygodniu doc. dr. Kazimierz Sembrat wykładać będzie o dziedziczności.

— Tow. Naukowe we Lwowie. Posiedzenie naukowe Wydziału matematyczno-przyrodn. odbędzie się w poniedziałek, 30 b. m. o godz. 6 wieczorem w Instytucie Zoologicznym U. J. K., ul. św. Mikołaja.

### KRONIKA MIEJSKA.

Wykłady na Politechnice lwowskiej nie będą podjęte przed feriami świątecznymi. Zarządzenie Rektoratu Politechniki lwowskiej, wydane w dniu 23 b. m. pozostaje nadal w swej mocy i nie będzie w tym kierunku żadnej zmiany. Ogłoszenie Rektoratu powiada, że zawieszono w dniu 23 marca b. r. wykłady i ćwiczenia oraz czynności we wszystkich Zakładach na wszystkich latach i Wydziałach Politechniki lwowskiej, nie będą podjęte przed feriami Wielkanocnymi.

# Pierścień włoski w Abisynji zacieśnia się.

Paryż, 28. 3. (PAT.) Specjalny korespondent Havasa donosi z Asmary: Pierścień wojsk włoskich zacieśnia się stale i rozwiązanie konfliktu zbliża się ku końcowi. Gen. Graziani rozpoczął ofensywę na froncie południowym i wojska włoskie zacierają w kierunku północno-wschodnim od Gondaru. Wojska pod dowództwem Negusa znajdują się w rejonie jeziora Asziangi.

Addis-Abeba, 28. 3. (PAT.) Samoloty włoskie bombardowały wczoraj Gobbę na północ od Magallo w prze-

wincji Bali, co pociągnęło za sobą wiele ofiar wśród ludności tubylczej. Członkowie ambulansu szwedzkiego schronili się w pobliskim lesie, dzięki czemu nie ucierpieli od bomb włoskich. Czerwony Krzyż abisyński zwrócił się z protestem przeciwko bombardowaniu ludności cywilnej.

Minister spraw zagranicznych zastosował protest do Ligi Narodów przeciwko zbombardowaniu ambulansu szwedzkiego w Ylan w dniu 17 b. m.

# Przedwyborcze nastroje w Niemczech.

Berlin, 28. 3. (PAT.) Zgodnie z wezwaniem min. Gobbelsa, napięcie przedwyborcze osiągnęło wczoraj swoje maximum. Morze sztandarów narodowo-socjalistycznych zwiesza się ze wszystkich gmachów publicznych i prywatnych, na wszystkich prawie domach wywieszono olbrzymie transparenty, wzywające w najróżniejszych formułach społeczeństwo do zadokumentowania swej jedności i potwierdzenia swego zaufania do osoby kanclerza. Cała prasa niemiecka poświęca pierwsze stronicie wyłącznie mowom kanclerza i najwybitniejszych mężów stanu oraz hasłom wyborczym, prze-

nosząc nawet najważniejsze zagadnienia polityki międzynarodowej na plan dalszy i ograniczając do minimum swoje komentarze.

Wczoraj punktualnie o godz. 16-ej rozbrzmiały w całej Rzeszy syreny i dzwony kościelne, a cały ruch uliczny zamarł na 1 minutę. Wobec obowiązku zawieszenia pracy we wszystkich urzędach, biurach i sklepach na czas trwania mowy kanclerza, wygłoszonej z zakładów Kruppa w Essen, wzmógł się potem niezwykle ruch uliczny w Berlinie, nadając stolicy Rzeszy, bogato udekorowanej, charakter niezwykle świąteczny.

# Reorganizacja armji belgijskiej.

Bruksela, 28. 3. (PAT.) Mieszana komisja obrony państwa, której powołanie do życia zapowiedziane było przed kilku tygodniami, została już utworzona. Komisja ta składająca się z członków senatu, Izby deputowanych, generałów i wyższych oficerów

ma zbadać obecny stan armji i niezbędne potrzeby obrony oraz zaproponować szereg zarządzeń reorganizacyjnych, jakie uzna za potrzebne. Komisja zebrać ma wszelkie niezbędne dane i wysłuchać opinii szeregu osobistości cywilnych i wojskowych.

# Obrady budżetowe Magistratu.

Pod przew. wiceprezyd. Ostrowskiego rozpoczął Magistrat obrady nad preliminarzem budżetowym na r. 1936/37. Dochody zwyczajne określone są na 17.419.528 zł., wydatki zwyczajne 17.118.828 zł. Budżet nadzwyczajny wykazuje po stronie dochodów 3.647.086 zł., po stronie wydatków 3.947.786 zł. Ogólna zatem suma dochodów i wydatków jest prelimitowana na kwotę ponad 21 milionów zł.

Na wstępie posiedzenia wiceprezyd. dr. Ostrowski scharakteryzował przedłożony preliminarz. Planowane dochody uległy znacznemu zmniejszeniu wskutek dekretów ustawodawczych, co spowodowało konieczność odpowiedniej kompresji wydatków. Przepuszczalnie dochody zmniejszą się o sumę od 1.550 tys. zł. do 1.750 tys. zł. Mimo to budżet, z którym przychodzi Zarząd miejski, jest zrównoważony. Zmniejszeniu uległy wydatki rzeczowe, personalne i na obsługę długów. Utrzymano nato-

miast w niezminiejszonej wysokości wydatki na opiekę społ. i zdrowie publiczne, na niezbędne roboty drogowe i kanalowe, oraz na konserwację szkół i budynków wartości artystycznej.

Następnie wiceprezyd. Ostrowski scharakteryzował budżety przedsiębiorstw. Skolei ławnik dr. Schreiber zreferował kilka działów dochodów zwyczajnych gminy, a to: dział I. majątek komunalny, dział III. subwencje i dotacje, dział VI. opłaty za korzystanie z zakładów i urządzeń dobra publicznego, dział VII. dopłaty i dział XI. różne.

Wiceprezyd. dr. Weryński zreferował dział II. dochodów zwyczajnych, tj. przedsiębiorstwa komunalne.

Po dyskusji powyższe działy preliminarza budżetowego uchwalono.

Dziś oraz w dni następne odbędzie się dalszy ciąg obrad budżetowych magistratu.

# Studenci płacą.

W pokrywaniu opłat akademickich na lwowskim Uniwersytecie nastąpiło ostatnio znaczna poprawa. Drugą ratę opłat pokryło 81,3 proc. studentów. Pierwszą ratę bez drugiej pokryło studentów 12,7 proc., około 6 proc. studentów nie pokryło ani pierwszej ani

drugiej raty. Z powyższego wynika, że w roku bieżącym nastąpiła także poprawa w stosunku do lat ubiegłych. Uwaga organizacji opiekuńczych jest obecnie skierowana na te wypadki, w których pomoc w uiszczeniu opłat jest wskazana i konieczna.

### Z WYDAWNICTW.

Najazd obywateli zamarstynowskich. W procesie przeciw Filipowi Dychałowiczowi oraz 16 jego sąsiadom z Zamarstynowa, oskarżonym o najazd dokonany ubiegłej soboty na tereny ogródków działkowych położonych za kościołem OO. Kapucynów, mimo obrony obwinionych, jakoby nie mogli zrezygnować z pastwiska, które było w ich użytkowaniu z dziada pradzia da — sędzi starościński mgr. Cerkiewicz skazał 16 oskarżonych na karę po 6 zł. grzywny z zamianą na karę po 3 dni aresztu, a jednego uwolnił.

8-stronicowy nr. 13 „Wiadomości Literackich” przynosi artykuł wstępny Zegadłowicza w sprawie ataków na „Zmory”, wywiad Mieczysława Pruszyńskiego z prof. Groetem w sprawie jego doniosłego odkrycia biologicznego, recenzję Leńkowskiego z książki Marcusego o Loyoli. Kolumnę francuską, stronę recenzyj z wspomnieniem o Tucholskim, kronikę niemiecką, kronikę tygodniową i recenzje teatralne Słonimskiego itd.

### ZGON GLAZUNOWA.

Paryż, 28. 3. (P. A. T.) Zmarł tu jeden z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów rosyjskich, Aleksander Głazunow.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA  
T. S. L.

# KONKURS POWSZECHNY NA POMNIK MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Sąd konkursowy na posiedzeniach w dniach 6, 7, 8 i 21 marca b. r. po przeprowadzeniu szczegółowej analizy i oceny projektów, nadesłanych na konkurs w liczbie 18 prac, postanowił przyznać: nagrodę I. w kwocie zł. 4000 pracy, oznaczonej numerem 5, nagrodę II. (2000 zł.) pracy nr. 12, nagrodę III. (1250 zł.) pracom nr. 11 i 8, nagrodę IV (zł. 500) pracom nr. 9, 10 i 17.

Wystawa prac nadesłanych na konkurs, otwarta będzie od dnia 29-go marca b. r. do 8 kwietnia 1936 r. w salach parterowych pałacu Biesiadeczych, Lwów, pl. Halicki 10, w godz. 9—13.

Zainteresowanym wolno składać sprzeciwu odnośnie strony formalnej wyroku sądu konkursowego z wskazaniem błędów i niedopatrzeń w kwalifikacji projektów nagrodzonych. Sprzeciwu powinny być doręczone na piśmie za pokwitowaniem, sekretarzowi konkursu, inż. arch. Wiktorji Kańskiej-Frydeckiej. Zarząd Miejski (ratusz), III. piętro drzwi nr. 343, w godzinach od 9—11 w czasie trwania wystawy.

Podpis na zgłoszonych pisemnie sprzeciwach jest konieczny.

Ujawnienie nazwisk laureatów nastąpi najdalej do 30 kwietnia b. r., poczem nazwiska te zostaną podane do publicznej wiadomości.

Ponadto podaje się do wiadomości, że równocześnie w tym samym lokalu otwarta jest wystawa prac konkursowych na projekt medalu obywatelstwa honorowego miasta Lwowa, nadanego ś. p. Marszałkowi Piłsudskiemu.

## Giełda z dnia 28 marca

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.  
Dewizy: Belgja 89,85, Kopenhaga 117,40, Holandia 360,75, Londyn 26,30, N. Jork 5,31 i pół, kabeł 5,31 i pięć ósmych, Paryż 35,01, Praga 21,96, Sztokholm 135,60, Szwajcaria 173,35, Madryt 54. Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwers. 59,75, 5 prc. poz. kol. 56, 6 prc. poz. dolar. 73,50, 7 prc. poz. stabiliz. 61,88. Akcje: Bank Polski 96. Dolar w obrotach prywatnych 5,32.

## Program radiowy.

Niedziela, 29 marca.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Płyty. 10.30: Nabożeństwo z Warszawy. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Rozmaitości teatralne. 12.15: Poranek muzyczny. 14: Audycja literacka. 14.25: Płyty. 15: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.15: Odczyt. 15.25: Płyty. 15.35: Słuchowisko. 16: Opowiadanie. 16.15: Chór Juranda. 16.40: Pogadanka gospodarcza. 16.50: Mięsgawka regionalna. 17.10: Orkiestra. 18.15: Słuchowisko. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Płyty. 19.45: „Co czytać”. 20: Koncert symfoniczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesolej lwowskiej fali”. 21.30: Wiad. sport. 22: Muzyka rozrywkowa z Berlina. 23.05: Płyty.

Poniedziałek, 30 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik popołudniowy. 12.15: Feljton. 12.25: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Muzyka lekka. 16: Lekcja jęz. niemieckiego. 16.15: Płyty. 16.45: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.10: Płyty. 17.20: Słuchowisko. 18: Recital fortepianowy. 18.30: Audycja dla dzieci. 18.40: Płyty. 18.55: Pogadanka gospodarcza. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Pogadanka aktualna. 20: Muzyka lekka. 20.30: Chór męski. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 21.30: Płyty. 22: Koncert symfoniczny. 23.05: Płyty.

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

Sport we Lwowie. W ciągu niedzieli odbędzie się we Lwowie następujące imprezy sportowe: Godz. 10: Bieg na przełaj o mistrz. okr. w konkurencji seniorów i juniorów. — Godz. 11: Lechia—Grafika mecz piłkarski na boisku 40 pp. na Pohulance. — Godz. 11.15: Hasmonca—Ukraina mecz piłkarski na boisku Cytadeli. — Godz. 15: RKS.—Drugi Sokół mecz piłkarski na boisku Cytadeli. — Godz. 15.30: Koszarawa (Zywiec) mistrz Ligi śląskiej — Pogoń, mecz piłkarski na boisku Pogoni. Godz. 17: Hasmonca—Pogoń międzyklubowy mecz pływakki na krytej pływalni MKWF. przy ul. Jabłonowskich 5. — Godz. 19.30: Finały bokserckich mistrzostw okr. lwowskiego w hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5.

Sekcja narciarska PTT. Oddział we Lwowie urządza od dnia 3 kwietnia br. siedmiodniowy kurs zjazdowy dla wprawnych na Zaroślaku, zaś od dnia 4 kwietnia br. Sekcja organizuje wycieczkę w Czarnohorę. Zgłoszenia: Akademicka 23.



# Senat uchwalił ustawę o pełnomocnictwach i ustawę o uboju rytualnym

Warszawa, 28. 3. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Senat załatwił na wstępie szereg projektów ustaw, jak ustawę o prawie wekslowem, o prawie czekowym, o podatku od wynagrodzeń, poczem przystąpił do ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach. Zreferował ją sen. Dobaczewski w dłuższych wywodach, wskazując na to, że w obecnym stanie ludność chrześcijańska w Polsce zmuszona jest wbrew woli do spożywania mięsa, o trzymanego z uboju rytualnego, a ten sposób bicia zwierząt, według jej przekonania, nie odpowiada ani względem higienicznym, ani humanitarnym. Musimy bronić stanowiska ludności chrześcijańskiej, która nie chce nadal spożywać mięsa z uboju rytualnego, tembardziej, że ludność chrześcijańska musiała wnosić z tytułu tego uboju pewne opłaty na gminy żydowskie i rzeżaków.

W dyskusji pierwszy zabrał głos sen. Jagrym-Maleszewski, który przechodząc do zagadnienia, czy ubój rytualny jest przepisem religijnym, czy nie, mówca stwierdza, że Mojżesz wydając te przepisy miał na celu jedynie względy higieniczne. Tenże Mojżesz gdy żył dzisiaj, niewątpliwie poleciłby znieść zakaz, który w gruncie rzeczy obraża wyznawców innych wyznań.

Przechodząc do strony gospodarczej tego zagadnienia mówca uważa, że obawy, iż w razie zniesienia uboju rytualnego Żydzi powstrzymają się od spożywania mięsa, na czem straci rolnictwo, są przesadzone. Wielu Żydów nie stosuje się do przepisów religijnych, a bardzo wielka ich ilość, tj. ta ilość budząca nędra żydowska, żywi się główką śledzia. Jeżeli część ludności żydowskiej powstrzyma się od spożywania mięsa, to zyska na tem przemysł rybny i w ten sposób Żydzi oddadzą przysługę państwu polskiemu.

Należy oczekiwać — zakończył sen. Jagrym-Maleszewski — że rabini przy szli z pomocą Państwu polskiemu i uznali, że przepis o uboju nie jest dogmatem. Ale jeżeli Rząd sam uboju definitywnie nie zniesie, to sprawa przedstawia się beznadziejnie. Między rabinami jest wielu świątłych, ale trudno zapytywać o zdanie co do praw mających kierować życiem państwa rabinów, którzy nie znają polskiego języka i cadyków, którzy myślą swoją nigdy nie wyszli poza tałmud. Mówca wypowiada się w końcu przeciw wprowadzeniu proponowanego przez Rząd art. 5, uważając, że artykuł ten przekreśla znaczenie ustawy.

Sen. Trockenheim gorąco apeluje, aby Izba jeszcze w ostatniej chwili zamiechała uchwalenia tej ustawy.

Przewodniczący wicemarszałek Makowski zauważa, że co do wniosków sen. Schorra, jak i Trockenheima, to muszą być one uzgodnione ze sprawozdawcą.

Sen. gen. Osiński oświadcza, że jeżeli idzie o religję, to zgodnie ze stałą swoją tendencją jest zwolennikiem tolerancji, ale rytuału nie można identyfikować z religją. Do uboju rytualnego sen. Osiński odnosi się negatywnie.

Sen. Kornke wyraża zdziwienie, że sprawa uboju rytualnego wybiła się na pierwszy plan. Nie ulega zdaniem mówcy wątpliwości, że ubój rytualny koliduje z zasadami humanitaryzmu, wyrosłymi na gruncie etyki chrześcijańskiej. Ubój rytualny jest, według senatora przerosłem, który trzeba radykalnie usunąć. Poprawki rządowe zmieniły projekt posłanki Prystorowej. Jednak w każdym razie jestto kłok naprzód i uważa, że lepiej coś, niż nic.

Sprawozdawca sen. Dobaczewski podtrzymuje wniosek komisji o odrzucenie wszystkich poprawek i przyjęcie ustawy w brzmieniu sejmowym.

W głosowaniu Senat odrzucił wszystkie poprawki i ustawę przyjęto w myśl wniosku komisji.

Jako ostatni punkt porządku dziennego Senat rozpatrywał projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów. Sprawozdawca sen. Młodkowski zaznaczył, że sytuacja międzynarodowa wymaga tego, by rząd nie był pozbawiony narzędzia umożliwiającego mu zareagowanie na każdą ewentualność.

W Sejmie były głosy, że odstępowanie od prerogatywy zmniejsza autorytet parlamentu. Referent uważa, że autorytetu jednak nie zdobywa się przez ciągłą obawę o jego utratę. Komisja senacka usunęła z projektu zwrot „w razie konieczności państwowej“, uważając go za mało istotny, a zresztą zawarty w uzasadnieniu.

Sen. Artur Śliwiński nie wypowiada się przeciwko projektowi rządowemu, wyraża jednak życzenie, żeby sprawa pełnomocnictw została w najbliższym czasie szeroko omówiona przez przedstawicieli rządu i obu Izb.

Sen. Marjan Malinowski uważa, że w czasach nadzwyczajnych nie można rządu krenować rali. Przy okazji zwraca uwagę na wypadki krakowskie. Dowiadujemy się, że po tych wypadkach robotnicy tej fabryki, od której zatarg się rozpoczął, otrzymali zadość uczynienie i podwyżkę. Mówca zapytuje, czy tego nie można było zrobić przed wypadkami. Następnie mówi o tem, że starostwo pozwoliło na urządzenie wiecu dwóm znanym warchołom na terenie krakowskim. Jeden z

nich później, widząc do czego jego robotą doprowadziła, zemlał w urzędzie wojewódzkim. Z tem trzeba skończyć. Tych reżyserów należałoby bardzo surowo ukarać. Te wszystkie wypadki mają jedno podłoże: jest wiosna i ludzie szukają pracy, konieczne jest stworzenie kilkuletniego planu robót publicznych. Rządowi powinno się dać pełnomocnictwa, ale jednocześnie trzeba się domagać tego planu szeroko zakreślonego.

Na tem wyczerpano rozprawę i przystąpiono do głosowania. Poprawkę komisji o skreślenie słów „w razie konieczności państwowej“ przyjęto, poczem uchwalono cały projekt ustawy o pełnomocnictwach.

Po złożeniu interpelacji przez sen. Lechnickiego do ministra oświaty w sprawie relegowania i zawieszenia w prawach akademickich studentów katolickiego uniwersytetu w Lublinie, p. marszałek Prystor złożył następujące oświadczenie:

Wysoka Izbo! Wobec kończącej się sesji zwyczajnej zwracam się do pp. senatorów, by podkreślić te wielkie i odpowiedzialne zadania, jakie związane są z mandatem senatora Rzeczypospolitej także poza murami tej Izby.

Praca parlamentarzystów iść musi równoległe dwoma torami, przyczem zarówno ważną jest działalność ustawodawcza i kontrolująca spełniana w czasie sesji, jak ta praca, którą winni jesteśmy społeczeństwu.

Dlatego po zakończeniu sesji uważam za niezmiernie ważne, by każdy z panów nie odrywał się od zagadnień, które absorbowały go w okresie sesji, a przeciwnie, by te zagadnienia analizował i studjował w życiu.

Nasze ustawodawstwo spotyka się ze słusznymi skargami i zarzutami. Bywa ono zawiłe, czyni nieraz niepotrzebne trudności obywatelowi, a zapewne wiele jest nakazanych przez nie czynności, któreby można znacznie prościej, lepiej i taniej wykonać. Zadaniem pp. senatorów jest nie tylko orjentować się w nastrojach społecznych i w bolączkach życia, ale także formułować środki zaradcze w sposób realny i konkretny.

Niemniej ważną czynnością parlamentarzystów, która spełniana być winna z chwilą rozkładania się panów po kraju, jest umiejscowienie i uściwienie informacji społeczeństwa o pracach państwowych, o środkach przedsięwziętych dla usuwania zła i dla pobudzenia postępu naszego życia.

Po złożeniu tej deklaracji p. marszałek Prystor zamknął posiedzenie.

## Projekt zniesienia ordynacji rodzinnych.

Warszawa, 28 marca. (P. A. T.)

Na wczorajszym posiedzeniu komisji prawniczej Sejmu rozważany był projekt ustawy, zgłoszony przez wicemarszałka Miedzińskiego w sprawie zniesienia ordynacji rodzinnych. Ciekawy i wyczerpujący referat w tej sprawie wygłosił pos. Madeyski, dając obszerną charakterystykę rozwoju historycznego instytucji fideikomisów wogóle, a w Polsce w szczególności.

W wyniku dłuższej dyskusji, która toczyła się jedynie dookoła zagadnień ogólnych i w której na czoło wybiła się kwestja tradycji i zasług ordynacji w historii (pos. Zaklika) oraz kwestja lasów, jako dominującego w tym wypadku zagadnienia gospodarczego (posłowie Kroebel, Krzczunowicz i Freiman), komisja postanowiła przystąpić do szczegółowego zbadania wszystkich ordynacji w całej Polsce, których jest około 56, pod względem ich użyteczności gospodarczej, pod względem ilości i jakości fundacji, zakładów i instytucji, które one utrzymują, stanu obciążenia i zadłużenia poszczególnych ordynacji oraz do ustalenia możliwości do przewidzenia skutków gospodarczych i socjalnych, jakie przyniosłaby w konsekwencji likwidacja ordynacji.

## KATASTROFA LOTNICZA POD BYDGOSZCZĄ.

Bydgoszcz, 28. 3. (PAT.) Wczoraj nad placem ćwiczebnym w Jachicach pod Bydgoszczą samolot pilotowany przez kaprala Schultza z obserwatorem ppor. Korsakiem wskutek wady silnika wpadł w korkociąg i runął na ziemię, rozbijając się w drzazgi. Spod szczątków samolotu wydobyto zwłoki obu pilotów. Władze wszczęły dochodzenie.

## POGRZEB VENIZELOSA.

Ateny, 28. 3. (PAT.) W Kanei (głównem mieście wyspy Krety) odbył się uroczysty pogrzeb Venizelosa. Trumnę ze zwłokami b. premiera ustawiono na lawecie armatniej. Wozy z 1500 wieńcami otwierały orszak pogrzebowy. W imieniu rządu hold zmarłemu złożył minister rolnictwa Benakis, oświadczając w mowie nad otwartą mogiłą: „Venizelos był największym mężem stanu nowej Grecji, prawdziwym bohaterem Hellenizmu“.

Po nabożeństwie żałobnem, odprawionem w katedrze w Kanei zwłoką Venizelosa przewieziono do miejscowości Halepa do kościoła św. Magdaleny, obok domu rodzinnego Venizelosa, gdzie będą wystawione przez 3 dni. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek. Wśród licznych wieńców, złożonych na trumnie Venizelosa, znajdował się wieńiec, nadesłany przez Ignacego Paderewskiego.

WOJCIECH BARANOWSKI.

18

## JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

Lecz mała niespodzianka czekała go właśnie, bo oto wlokąca się dorożka, w której jechał, zatrzymała się nagle i nie ruszała z miejsca.

— Cóż ci się stało? — zawołał ntecierpliwie, sądząc, że furman zasnął. — Trzeba się było wyspać w domu.

— Któż tu śpi, barin — tłumaczył się obrażony izwoszczyk i pokazując knutem przed siebie, dodał — nie widicie razwie... most rozwodiat...

I w samej rzeczy na środku Troickiego mostu, przed którym stali, widniał sygnał ostrzegawczy w postaci czerwonej latarni. Co pół godziny inny most na Newie otwierano w ten sposób, przepuszczając statki i barki ładowne Inem i drzewem i płynące od Ładogi. Wojnicz wpatrzył się w mrok i dojrzał czerniejące i zwolna przesuujące się ich wielkie kadłuby. Zaklął...

— Długo tu trzeba będzie sterczeć? — pytał policjanta, co napatoczył się właśnie. — Może lepiej przejechać innym mostem...

— Nie warto, za jakie dziesięć minut będzie już droga wolna i pojedziecie sobie prościuteńko — uspakajał go dobrodusznie nastrojony, jak widać stójkowy.

Nie było rady... Trzeba czekać... Wojnicz zapalił papierosa i próbował kontynuować rozrachunki z samym sobą. Daremnie... Mgła rzeczna, ścieląca się

dokoła, przejęła go nagłym dreszczem. Wstrząsnął się... Przebrzydły ten Petersburg... Zawsze wilgoć... I w dzień i w nocy... Przyjechać tu czasem można, ale mieszkać stale — za nic. Szmurło ma rację... Pośpne miasto i złowrogie. Wszystko w niem ujarzmione — i człowiek i natura. Cóż z tego, że skłuto rzeki w granitowe brzegi, że w bagna leją cement i sypią kamienie?! Cóż z tego, że gwałcą dusze ludzkie?! Z pod sztucznie narzuconej powierzchni wciąż wydzierają się wyziewy... Malarja jest tu w powietrzu i w myślach... Malarja i podskórny bunt. Tego i Petropawłowska forteca nie zdławi... Sylwetka tej przekłętej warowni widniała w tumanie na prawo... Tam w trumnach pod soborem gniją ciała carów, a w kazamatach jęczą ich wrogowie. Straszliwy wielki grób władzy i czynu. Ale grób ów w tej chwili ożył... Zegar foreczny wolno bić zaczął czwartą. Gdy skończył, chórem zagrały dzwony odwieczną, piękną melodję „Kol Sławien Boh na Sionie“... Rozpływała się ponad rzeką, przedzierała się przez mgły, lecz nie wzruszała serc i nie zbliżała ich do Boga... Tą modlitwą cudowną, w dźwięki od tyłu lat zaklętą, tu nie chwalili Stwórcy, lecz urągali Mu i prawom Jego — tyrani.

V.

Petersburskie interesy i sprawy skończyły się wreszcie i pan Eustachy wracał do swego Wilna, wracał jak zawsze z żywym zadowoleniem. Bo jednak tylko tutaj czuł się u siebie... Kochał to miasto... Kochał je za jego wdzięk cichy, kochał za resztki wspaniałej przeszłości, kochał za widoki cudowne, za głęboką zadumę, która przenikała wszystko, kochał za tę dziwną harmonję powagi smutku i uśmie-

chu, jakiej darmoby szukać gdzieindziej. Ludzie i natura byli mu tu w jednakim stopniu bliscy. Czuł się z nimi zrośnięty sercem, duszą. Był w to środowisko wzyty całą swoją istotą. I nigdy nie zdecydowałby się naprawdę sprzeniewierzyć się mu na czas dłuższy.

I nic dziwnego. Nigdzie na całym Bożym świecie nie czułby się napewno bardziej potrzebny, bardziej niezastąpiony... Orano w niego co się zowie. Walono nań coraz to nowe obowiązki, wierząc, iż czego się podejmie — spełni sumiennie. Budzące się po ciężkich latach ucisku życie polskie na kresach wymagało wielkiego wkładu woli, pracy, energii. Wojnicz należał do niestrudzonych. Dawał wszystko, co mógł: zapobiegliwość, pomysłowość, stonunki, pieniądze. Ileż to instytucji dawniejszych i już pod techniem lepszych czasów powołanych do życia, jemu zawdzięczało, jeśli nie cały byt, to rozwój pomyślny. „Pan Eustachy ma szczęśliwą rękę“ — mówiono. Lecz tę „szczęśliwą rękę“ stanowił upór litewski, wytrwałość i ofiarność. Nie był filantropem w zwykłym tego słowa znaczeniu. Miłosierdzie nie miało w nim zbyt oddanego rzecznika. Tak zwana „dobroczynność“ zdawała mu się zawsze — choć nieraz niesłusznie — popieraniem niedołęstwa przedewszystkiem, a niedołęstwa nie znosił. Pelen był zato życzliwości dla wszelkiego czynu i w tym kierunku chętnie spieszył z pomocą w każdej formie. Był zdecydowanym zwolennikiem najbardziej choćby śmiałych poczynań gospodarczych, społecznych, kulturalnych... „Nie wolno nam stać dłużej na miejscu — mówił — i tak przespaliśmy z musu pół wieku, świat poszedł naprzód przez ten czas... trzeba go gonić...“

(C. d. n.)



## Likwidacja strajku w Rzeszowie.

Rzeszów. 28. 3. (PAT.) Wczoraj w godzinach popołudniowych został ostatecznie zlikwidowany strajk w fabryce kuchen polowych „Mars“ w Rzeszowie. Rano przybyli do Rzeszowa okręg. Inspektor pracy ze Lwowa inż. Zwoliński i insp. Mianowski z Przemyśla. Rokowania zakończyły się zawarciem umowy zbiorowej. Zarobki zasadnicze podwyższono o 11 proc., płace akordowe o 20 proc. Zostały też uwzględnione postulaty robotników w dziedzinie higieny pracy, książeczek obrachunkowych i in. Dziś robotnicy przystąpią do normalnej pracy.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

XI. Km. 303/36 i 412/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzk. miejsk. we Lwowie Rew. XI. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Nowy Świat 3, II. p. obwieszcza, że dnia 30 marca 1936 o godz. 9.30 przy ul. Murarskiej L. 44 sprzeda w drodze publicznego przetargu 1 maszynę do wyciskania tektur motorową, 1 maszynę do robienia tacek, 1 maszynę do robienia koronek. Dnia zaś 1 kwietnia 1936 o godz. 9.30 przy ul. Kurkowej 55 sprzeda w drodze publicznego przetargu sprzęt domowe.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru XI.

Lwów, 27 marca 1936. 1093K

Km. 1244/34, 1265/35, 7/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Skolem na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Rozalii Witz, Marii Bejarowicz, Dra M. Reinharza i Wilhelma Süssa przeciw Pierwszemu Klubowi Sportowemu „Czarni“ we Lwowie pto 500 zł. itd. w dniu 6 maja 1936 o godz. 11-ej w sali Nr. 10 Sądu grodzkiego w Skolem odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości. Ks. gr. gm. Sławsko. Cały whl. 1920. Oznaczenie realności: pgrt. 524/1 obszaru 6 arów 65 m kw. położonej w niwie „Ogrody“, na której znajduje się dom murowany jednopiętrowy nie wykonany. Wartość szacunkowa wraz z przynależnością. 33.507 zł. Cena wywołana 25.131 zł. I) Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 3350 albo w takich papierach, bądź książeczkach, wkładkach, msty, cyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. II) W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa władze i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia. III) Sąd grodzki w Skolem jako hipoteczny uprasza o zanotowanie terminu licytacyjnego w ks. grunt. na powyższych realnościach.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Skole, 29 lutego 1936. 1096K

II. Km. 699/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu Rewiru II. Karol Heilman, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Dietziusa 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 maja 1936 r. o godz. 9-tej w biurze Nr. 29 Sądu grodzkiego w Jarosławiu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu 1) należących do dłużników Jana Gradowskiego i Janiny z Partyków Gradowskiej nieruchomości objętych wykazami hipotecznymi L. 3759 i 2322 księgi gruntowej gminy kat. Jarosław, stanowiących jedną całość gospodarczą położoną w Jarosławiu, przy ul. Pasieka L. 19, składających się z parcel gruntowych I. kat. 2865/5, 2865/4 2868/5, 2869 i 2870 oraz parcel budowl. 1687 i 1688 o łącznej powierzchni 1906 m kw. z budynkiem mieszkalnym murowanym krytym blachą parterowym, z mieszkaniami suterencowemi oraz budynkami gospodarczymi i sadem owocowym, 2) należące do dłużnika Jana Gradowskiego nieruchomości objętej wykazem hipotecznym L. 1308 księgi gruntowej gminy kat. Jarosław (miejsce przechowania ksiąg gruntowych jest Sąd grodzki w Jarosławiu) położonej w Jarosławiu, ul. Pasieka

17, składającej się z parceli grunt. I. kat. 2865/1 i parceli bud. 751/1 o łącznej powierzchni 955 m kw. z budynkiem mieszkalnym parterowym drewnianym krytym blachą oraz budynkami gospodarczymi. Nieruchomości obj. whl. 3759 i 2322 ks. gr. gm. kat. Jarosław oszacowane zostały na sumę 12.975 zł. 58 gr., cena zaś wywołania wynosi kwotę 8.650 zł. 40 gr., natomiast nieruchomość obj. whl. 1308 ks. gr. gm. kat. Jarosław została oszacowana na sumę 2.490 zł. 12 gr., cena zaś wywołania wynosi 1.660 zł. 08 gr. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię odnośnie do nieruchomości obj. whl. 3759 i 2322 ks. gr. gm. kat. Jarosław w wysokości 1.297 zł. 56 gr. i odnośnie do nieruchomości obj. whl. 1308 ks. gr. gm. kat. Jarosław w wysokości 249 zł. 01 gr. — Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietziusa 17 sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.  
Jarosław, 25 marca 1936. 1095K

I. Km. 430/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobycz, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 kwietnia 1936 o godz. 11-tej w Borysławiu, ul. Legionów odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do Wacławy Zdanowiczowej i tow., składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2219. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Drohobycz, 26 marca 1936. 1098K

I. Km. 381/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobycz, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 kwietnia 1936 o godz. 12.30 w Borysławiu, ul. Kadrowa Nr. 5 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do Józefa Chachorowskiego, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Drohobycz, 26 marca 1936. 1097K

I. Km. 851/35/17. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Wadowicach, rewiru I. Stanisław Czapkiewicz, mający kancelarię w Wadowicach przy ul. Mickiewicza L. 8, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 czerwca 1936 o godz. 10.30 w Sądzie grodzkim w Wadowicach sala Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należące do dłużnika Józefa Figi zam. Kamieniu p. Rybna nieruchomości tej klasy IV łączny obszar 47 ha 45 a 41 m kw. Nieruchomości tej klasy V. łączny obszar 48 ha 55 a 54 m kw. Nieruchomości tej klasy VIII. łączny obszar 15 a 11 m kw. Razem cała realność obejmuje 96 ha 16 a 06 m kw. Na realności tej znajduje się 50 proc. lasu szpilkowego, 30 proc. lasu liściastego i 20 proc. zębów. Blizsze dane w protokole opisu i oszacowania akta egzek. I. Km. 851/35. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 44.262 gr. 34. cena zaś wywołania wynosi zł. 33.196 gr. 76. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4426 gr. 24. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich

dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Wadowicach sala Nr. 70.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Wadowice, 25 marca 1936. 1094K

### AMORTYZACJE.

T. 7/36. Na wniosek Marjana Wąsika aplikanta sądu okręgowego w Przemyślu zarządza się postępowanie celem umorzenia zaginionej kartki zastawniczej Nr. 10622 Komunalnej Kasy Oszczędności w Przemyślu opiewającej na zegarek męski złoty i nazwisko Twaróg. Posiadacza wzywa się, by do 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosił swoje prawa, gdyż w przeciwnym razie kartka ta pozbawiona zostanie znaczenia.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 25 lutego 1936. 1089

### UPADŁOŚCI.

Sa. 140/31/309. Postępowanie ugodowe firmy Mechel Sold i dłużnika Mechel Sold wpisanego do rejestru handlowego pod firmą Mechel Sold we Lwowie, Kazimierzowska 25 zakończone.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 14 lipca 1934. 1077

Sa. 11/34. Postępowanie układowe dłużnika Israela Bartha w Przemyślu uznaje się za ukończone.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 8 kwietnia 1935. 1082

### UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 2/36 Stefan Kusznir urodzony w Torkach dnia 6 stycznia 1894, syn Filipa i Ewy, uczestnik wojny polsko-ukraińskiej zaginął i od roku 1919 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy nieznanej formacji wojska ukraińskiego. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 4 lutego 1936. 1081

T. 94/35. Marianna Tekla Kozakiewicz, zamężna Walczak, urodzona 28 stycznia 1856 w Białobokach pow. Przeworsk i Józef Walczak urodzony 14 września 1879, syn powyższej Marianny Tekli i Kaspra przed około 33 lata wyjechali do Argentyny i od czasu wojny światowej nie dają o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania ich za zmarłych wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Czubińskiemu w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 24 lutego 1936. 1080

T. 9/36 Mikołaj Węgrzyn urodzony w Buszkowicach 18 grudnia 1896, syn Jakóba i Katarzyny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy nieznanej formacji armii austriackiej, a następnie był w niewoli włoskiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 25 lutego 1936. 1078

T. 82/35. Teodor Iwanów ur. 4 marca 1893 i Andrzej Iwanów ur. 3 grudnia 1896 obaj w Budomierzu synowie Aleksiego i Marii zaginęli w czasie wojny. Pierwszy służył przy 34 pułku obrony krajowej i od listopada 1914 niema o nim wiadomości. Drugi pozostał w 1916 przy taborach nieznanej formacji w Belgradzie i od tego czasu niema o nim wiadomości. Celem uznania ich za zmarłych wzywa się, by do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono o nich wiadomości sądowni.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 3 stycznia 1936. 1079

T. 64/35. Salomon Leib Biber, urodzony prawdopodobnie w roku 1866 syn Jakóba i Eidl. został we wrześniu 1914 w Huszkowicach zastrzelony przez wojska rosyjskie. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 29 listopada 1935. 1087

T. 17/36 Jan Siniakiewicz urodzony w Przemyślu dnia 25 maja 1892, syn Anny uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 10 pułku piechoty austriackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 20 marca 1936. 1088

T. 158/26. Edykt. Włodzimierz Worobc, syn Dmytra i Eudokii, urodzony 1898 w Rohatynie odszedł jako cywilny z wojskami ukraińskimi 1919 i zaginął. Celem uznania go za zmarłego i małżeństwo za rozwiązane ogłasza się, by udzielono Sądowi lub dr Reichowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym do 1 roku.

Sąd Okręgowy.  
Brzeżany, 20 września 1930. 1100

T. 80/35. Andrzej Magdziak, urodzony w Jarosławiu dnia 26 listopada 1895, syn Walentego i Marii, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1915 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 2 pułku legionów 15 kompanji. W celu uznania

go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 24 lutego 1936. 1085

T. 73/35. Katarzyna Chudzio, zamężna Kilanowska, urodzona w Medyce, dnia 2 listopada 1885, córka Stanisława i Marianny z początkiem 1914 wyjechała z Przemyśla w niewiadomym kierunku i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania jej za zmarłą wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Chrobakowi.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 7 lutego 1936. 1086

T. 83/35. Michał Zub, urodzony w Trzciancu, dnia 23 sierpnia 1899, syn Jana i Agnieszki, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 13 pułku piechoty lub 34 pułku obrony krajowej w Prądniku czerwonym, a później na froncie włoskim. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 11 marca 1936. 1084

T. 426/25/12. Jan Kruk, urodzony w Wiązownicy dnia 20 czerwca 1882, syn Michała i Marii uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 90 pułku austr. piechoty i miał umrzeć w 1918 roku na Ukrainie w Krzywym rogu. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi. Po upływie czasu edyktalnego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. 2.  
Przemyśl, 18 listopada 1935. 1083

### ROZMAITE.

Prez. 508/36. Ogłoszenie. Dnia 15 kwietnia 1936 rozpoczyna się w gminie katastralnej Błudniki należącej do Sądu grodzkiego w Haliczu, dochodzenia po myśli § 21 ustawy z 20 marca 1874 L. 29 dz. u kraj. celem założenia księgi gruntowej w tej gminie. Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić w Sądzie w Haliczu II. p. sala Nr. 57 lub na miejscu w Błudnikach w czasie komisyjnej czynności Komisarza hipotecznego i przystąpić do wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Sędzia sprawujący kierownictwo Sądu grodzkiego.  
W Haliczu, dnia 25 marca 1936. 1099

### OGŁOSZENIA PRYWATNE.

#### Urząd Wojewódzki Lwowski.

L. OA. 5/186/1 z r. 1936.

#### OGŁOSZENIE.

Fediuk Włodzimierz Grzegorz 2 im., syn Grzegorza i Heleny z Sanockich, urodzony 19 czerwca 1906 w Hańkowcach, sekretarz gminny w Hujczu, Reitzes Izrael Hersz 2 im. Reitzes, syn Hudli Reitzes urodzony 7 października 1885 w Bełzie pośrednik handlu zbożem, Reitzes Jechiel syn Izraela Hersza 2 im. i Chany z Donnerów urodzony 17 marca 1912 i Neuwrith Izak syn Brandli urodzony w Kończycach w r. 1876 blacharz w Rzeszowie — wniosli prośby o zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych, a to:

„Fediuk na Sanocki, Reitzes na Lasser i Neuwrith na Weichselbaum“.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X. 1919 r. (Dz. U. Rz. P. nr 88 poz. 478) wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw ich uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

We Lwowie, dnia 24 marca 1936 r.

Za Wojewodę:  
Kwaśniewski wr.  
Naczelnik Wydziału, 1092

#### ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ ZAKŁAD ELEKTRYCZNY OKRĘGU LWOWSKIEGO S. A.

we Lwowie, ul. L. Sapiehy L. 3/II.

ma zaszczyt zawiadomić Pp. Akcjonariuszów, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się 25 kwietnia 1936 r. w sobotę, o godzinie 13-tej w sali posiedzeń Magistratu lwowskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór Przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły przez Radę Nadzorczą. 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków. 5) Podział zysków. 6) Udzielenie Władzom Spółki absolutorium. 7) Zatwierdzenie kooptacji członka Rady Nadzorczej. 8) Wybór uzupełniający 3 członków Rady Nadzorczej. 9) Emisja obligacji na 2 miliony złotych. Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub Świadcztwa Tymczasowe w biurze Zarządu Spółki, Lwów, ul. L. Sapiehy L. 3/II. 973

SAMODZIELNA w prowadzeniu hurtowni tytoniu szuka pracy. Adm. Gazety Lwowskiej „Referencja“.